

Nr. akt

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 29 stycznia 1947 r. w Stępcach
Okręgowym Kom. Badan i Zwolennia Wiedza o Prawobocznictwie
Sądzie Siedzicy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

okr. prok. Sąd Grodzki w Stępcach, Oddział
w osobie Sędziego Mjr. A. Skornik
z udziałem Protokołanta Z. Sołtys

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi!)

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebierał od niego przysięgę na zaradzie art. k.p.k. po czym —¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko

Janusz

Wiek

13

Imiona rodziców

Kazimierz, Barbara

Miejsce zamieszkania

Prudnik województwa opolskiego

Zajęcie

szkoliony gminy

Wyznanie

żyd

Karalność

szkoliony

Słosunek do stron

obie

Od 1 grudnia 1944 roku jestem sekretarzem Janiny Szczęsnik, mieszkającą poza miejscem swojego domu. Janina Szczęsna, której imię ujemionym do Pruska i której mówiąc Szczęsna, okazała się zainteresowana od Leutmerku z Pruska do gminy Szczęsna emigrantką. Ogólnie stwierdzam, że Janina Szczęsna była dniem birthu przełożoną nad przejściem Leutmerka z Pruska pod względem budynku, to jest budynek gospodarczy, obawy i rozbicie, jak również nad Wagnerem "Leutmerka" pod względem gospodarczym. Wagner działa 24. I. 1944 r. wydał zarządzenie aby na terenie gminy Szczęsna zatrudnić enygmicę brog, od których nie dostałem

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

zloże i ilości 80% wyznaczonego kontyngentu. Procy to całty pro kwaterunek
 obrane. Mieszkańca % strajku samych kwi po dalszym 100% kontyngentu
 powrócił do wsi. Dnia 28 grudnia 1943 roku odbywał się pogrzeb zabitego
 podporucznika W. P. Jana Skwarskiego, przy którym wiele ludzi
 o kociecie parafialnym o żałobie, i podczas tej uroczystości pojawiły
 się m.in. i Stasik i ilość około 40 osób, zaproszeni zbrojnych strażaków
 i w czasie tej strzelaniny zabiły Stanisława Łukasika i Cieślęgo z gminy Gnojno
 specjalnie przybyłego na pogrzeb. W południe minionej maja 1944 roku
 pojawiły się do faworych około 20 ludzi domów i Ruska i rozmówili tam
 przypodkowu przejednego o godz. 5 rano Frysia z Wełtewa. W miejscowości
 Kierowcu pojawiły się m.in. do faworych i zatrudnili wiejskiego przed nim
 Stanisława Kwieckiego. W sierpniu 1944 roku w czasie działań wojennych
 pojawiły się Ruska m.in., zaprowadzili rewizję w domu i zabudowaniu
 Starej Bielawie (wówczas gromady Rudawy) podczas której znaleziono
 broni partyzancką, a następnie przeniesiono do Nowej Wsi, gdzie dwie dni później
 się, że on zamieniają, zatrudniali Staroń Bielawę, jego żonę
 Wiktorię Bielawę i córkę zwaną Stanisławą Kietlak, oraz innego
 którego nazwiska nieznane i wywieźli ją w nieznaczonym kierunku.
 Wysiął wywiadom o obecnej sytuacji mojej rodzinie, i żadnych wiadomości
 o mnie nikt. W dniu 22 października 1944 roku wywiad mieniowski
 na terenie gminy wywiasto i oceniał w obrębie przy okolicach 800
 ludzi, z których większość i liczb około 20 osób nie powróciło i już
 po upływie dwóch tygodni.

Odpowiedź - Jan Skwarski

Prewodniczący: Huty

Protokolant: J. Skwarski